

Radek Typa po radzie Barbórka:

*Przez cały Rajd walczyliśmy o to, żeby dostać się na ulice Karową. Po pierwszych trzech oesach czasy, które uzyskaliśmy były satysfakcjonujące i pozwoliły nam objąć 13 miejsce w generalce. Lokata umożliwiła nam start w najbardziej prestiżowym odcinku, dlatego nigdy bym się nie spodziewał, że trzynastka może okazać się dla nas pechowa. Na starcie na ul. Karowej byliśmy pełni optymizmu – w momencie odliczania ostatnich 5 sekund buchał przy nas ogień, który dodatkowo podgrzewał atmosferę. Chwile później przeniesienie bardzo dużej mocy na koła spowodowało ukręcenie pólci i już wiedziałem, że nie uda się nam ukończyć odcinka. Nie pozostało nam więc nic innego jak wysiść z Kubą z auta i oddać ukłon w stronę sponsorów i kibiców, którzy dopingowali nas do samego końca.*